

GŁOS PODGÓRZA

BIULETYN INFORMACYJNY
DZIELNICY XIII

/ STARE PODGÓRZE / ZABŁOCIE / KABEL / PŁASZÓW /
/ RYBITWY / PRZEWÓZ /

76 WYD. 2 / 2017

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 1428-9199

Nowy most na Wiśle – oddech dla Podgórza
Czas na Staw Płaszowski
Historia podgórskich ulic

Fot. Jacek Młynarz

UCHWAŁY RADY DZIELNICY W II KWARTALE 2017

W okresie 1 kwietnia 2017 – 31 lipca 2017 Rada Dzielnicy XIII Podgórza obradowała na czterech sesjach, podczas których podjęła 54 uchwały. Oto najważniejsze z nich.

Zaopiniowaliśmy pozytywnie ustalenie strefy płatnego parkowania na kolejnych ulicach znajdujących się na obszarze Dzielnicy XIII Podgórza, tj. na obszarze Zabłocia oraz na terenie zamkniętym ulicami: Kapelanka, Jana Brożka, Ks. Józefa Tischnera, Gen. Henryka Kamińskiego, Marii Konopnickiej oraz korytem rzeki Wilgi (uchwała XLII/459/2017 z 25 kwietnia).

Zaopiniowaliśmy pozytywnie projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Skład Solny”. Ze szczegółami planu można zapoznać się na: www.planowanie.um.krakow.pl (uchwała XLII/462/2017 z 25 kwietnia).

Zaopiniowaliśmy pozytywnie zmianę organizacji ruchu na ul. Parkowej, przewidującą ruch dwukierunkowy na całej długości ul. Parkowej i zaprojektowanie postoju samochodów w miejscach dozwolonych przepisami prawa (uchwała XLIII/474/2017 z 23 maja).

Zawnioskowaliśmy do Prezydenta Miasta Krakowa i Rady Miasta Krakowa o wprowadzenie do Budżetu Miasta Krakowa na 2018 rok zadań inwestycyjnych na terenie Dzielnicy XIII Podgórza, tj. kontynuacji przebudowy ul. Wrobela, modernizacji budynku Samorządowego Przedszkola nr 92, modernizacji i rozbudowy boiska szkolnego w Szkole Podstawowej nr 137, rozbudowy ul. Koszykarskiej, remont ul. Krakusa (uchwała XLIII/476/2017 z 23 maja).

Pozytywnie zaopiniowaliśmy projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Rejon ulic Nowohuckiej i Klimeckiego” pod warunkiem uwzględnienia uwag, które dotyczyły m.in. zwiększenia obszaru terenów przeznaczonych na zieleni od strony koryta Wisły, zmniejszenia intensywności zabudowy oraz przeznaczenia zabytkowych dawnych portowych chłodni składowych na działalność sportową, rekreacyjną, kulturalną, społeczną lub gastronomiczną z zachowaniem istniejących gabarytów. Postulowaliśmy również, by przewidzieć możliwość lokalizacji placówek oświatowych i kulturalnych oraz parkingów (uchwała XLIII/483/2017 z 23 maja).

Zawnioskowaliśmy do ZIKiT w sprawie poprawy bezpieczeństwa w rejonie ul. Goszczyńskiego, Łanowej oraz przyległych ulic, m.in. poprzez wprowadzenie strefy ograniczonej prędkości (do 40 km/h), wprowadzenie na części obszaru zakazu postoju i zakazu zatrzymywania się, wprowadzenie ruchu jednokierunkowego na niektórych ulicach oraz wyznaczenie przejść dla pieszych (uchwała XLIV/484/2017 z 13 czerwca).

Zgłosiliśmy propozycje i postulaty do sporządzanego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Rybitwy – Rejon ulicy Golikówka”. Wśród nich znalazły się: ograniczenie wysokości zabudowy do 11 m., zachowanie odpowiednio wysokiego współczynnika powierzchni biologicznie czynnej, wyznaczenie ciągów pieszo-rowerowych, zakaz grodzenia terenów osiedli wielorodzinnych, wyznaczenie terenów z przeznaczeniem na usługi oświatowo-kulturalne i rekreacyjno-sportowe (uchwała XLIV/491/2017 z 13 czerwca).

Rozdysponowaliśmy środki wydzielone do dyspozycji Dzielnicy XIII Podgórza na 2018 rok (uchwała XLV/510/2017 z 18 lipca). To jedna z najważniejszych w całym roku uchwał (wstępna uchwała rozdyspono-

wująca środki została podjęta w maju). Mówiąc potocznie przyjęliśmy budżet Dzielnicy. Kwota jaką dysponowaliśmy wynosiła 2 948 403 zł; Największa pula środków została przeznaczona na budowę, modernizację, prace remontowe miejskiej infrastruktury drogowej – 1 578 903 zł. Na pozycję tą składają się m.in. liczne remonty dróg i chodników na terenie dzielnicy (m.in. ul. Łutnia, Rzebika, Niwy, Stroma, Legionów Piłsudskiego) oraz oświetlenie Mostu Retmańskiego i ogródka jordanowskiego przy ul. Płaszowskiej. W ramach tej pozycji 250 000 zł przeznaczyliśmy na rewitalizację Placu Niepodległości.

Drugą pod względem wielkości kategorią kosztów są prace remontowe szkół podstawowych, gimnazjów, przedszkoli oraz żłobków. Na te działania Rada przyznała 486 000 zł. Dzięki tym środkom zostaną przeprowadzone remonty w dziesięciu placówkach oświatowych.

Bardzo istotnym elementem budżetu jest dzielnicowy program wspierania działalności miejskich placówek oświaty, kultury, sportu, pomocy społecznej i zdrowia, na który przeznaczyliśmy 206 000 zł. Pod działaniem tym kryją się m.in. zadania z zakresu pomocy społecznej realizowane przez MOPS, dofinansowanie działalności Centrum Kultury Podgórza oraz organizacja szkolnych i przedszkolnych wydarzeń oraz konkursów. W roku 2018 znaczne środki z tej puli (50 000 zł) przeznaczone zostały dla szkół na organizację wydarzeń związanych z obchodami 100-lecia odzyskania niepodległości.

Lokalne wydarzenia oświatowe, kulturalne, sportowe i rekreacyjne to koszt 193 000 zł. Środki te zostaną wykorzystane na organizację Podgórskiej Jesieni Kulturalnej, Lata nad Bagrami, Tradycyjnego Święta Rękawki, Letnich Koncertów Podgórskich, dożynek, itd.

Niewiele mniej (151 500 zł) stanowi koszt dzielnicowego programu wspierania osób niepełnosprawnych. Środki wykorzystane zostaną m.in. na dofinansowanie prac remontowych w placówkach opiekuńczych, zakup przyrządów do rehabilitacji osób niepełnosprawnych oraz organizację integracyjnych pikników i wycieczek.

95 000 zł przeznaczyliśmy na budowę, modernizację i prace remontowe ogródków jordanowskich, zieleńców, skwerów. Największe zadania w tej części budżetu to „realizacja zagospodarowania terenów wokół Stawu Płaszowskiego”.

Znaczącym elementem budżetu jest również program poprawy bezpieczeństwa dla Gminy Miejskiej Kraków – „Bezpieczny Kraków”, którego wartość w roku 2018 wyniesie 76 000 zł (dofinansowanie jednostek Straży Pożarnej, IV oddziału Straży Miejskiej, V komisariatu Policji).

Pozostałe działania, pomiędzy które rozdzielono środki to: budowa, modernizacja, prace remontowe osiedlowej infrastruktury sportowej i rekreacyjnej (35 000 zł), komunikacja z mieszkańcami Dzielnicy (25 000 zł) oraz dzielnicowy program ochrony zdrowia i profilaktyki zdrowotnej (2 000 zł). Środki te uzupełnia kwota przeznaczona na dzielnicowy budżet obywatelski (100 000 zł).

Szczegóły można znaleźć w załączniku do niniejszej uchwały, która jest dostępna poprzez stronę: www.dzielnica13.krakow.pl

■ oprac. Jacek Młynarz

z-ca przewodniczącego Rady i Zarządu Dzielnicy XIII Podgórza

GŁOS PODGÓRZA

Biuletyn Informacyjny Rady Dzielnicy XIII Podgórza
Wydawca: Urząd Miasta Krakowa,
pl. Wszystkich Świętych 3-4, Kraków
Redaktor naczelny: Jacek Młynarz
Redaktor prowadzący: Łukasz Mańczyk
Projekt graficzny i skład: Anna Olek
Druk: Drukarnia ROMAPOL
Nakład: 3000

Rada Dzielnicy XIII Podgórza
Rynek Podgórski 1, pokój 12
tel. 12 656 62 25, tel./fax 12 423 55 29
e-mail: rada@dzielnica13.krakow.pl
www.dzielnica13.krakow.pl
facebook.com/DzielnicaXIIIPodgorze

Zapraszamy Mieszkańców do kontaktu w sprawie artykułów i nadsyłania tekstów! Zdjęcia prosimy przysyłać w osobnych plikach.
e-mail: lukasz.manczyk@gmail.com, tel. 502 952 751

INWESTYCJE MIEJSKIE I DZIELNICOWE

W budżecie Miasta Krakowa na 2017 rok jest kilka inwestycji, na które jako mieszkańcy Dzielnicy XIII i Krakowa czekamy od wielu lat.

Chciałbym wymienić wśród nich przebudowę ulicy Rybitwy/Szparagowej. Etap pierwszy obejmuje przebudowę ulicy Szparagowej na odcinku od Półłanki do Rybitwy. W tym roku zostanie zrealizowany program funkcjonalno-użytkowy (PFU). Pozwoli to ogłosić przetarg w formie „zaprojektuj-zbuduj” (aktualizacja istniejącej dokumentacji projektowej) oraz rozpoczęcie prac w 2017 roku i ich kontynuację w 2018. Na ten rok w budżecie miasta zarezerwowano na ten cel 500 tys. zł, w roku przyszłym: 900 tys. zł.

Kontynuowana będzie przebudowa ulicy Wrobela – etap drugi. Planowane zakończenie w miesiącu wrześniu br.

Zaplanowane jest przygotowanie projektu budowy nowego fragmentu ulicy Portowej – połączenie ulicy Portowej z mostem Kotlarskim (zgodnie z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego) oraz projektu rozbudowy ulicy Szafrana (opracowanie dokumentacji projektowej rozbudowy ulicy na odcinku ok. 300 metrów, przy szerokości jezdni 6 m, z chodnikiem dwustronnym o szerokości 2 m). Kwota zaplanowana w tegorocznym budżecie: 200 tys. zł.

Szczególnie istotna dla mieszkańców Płaszowa będzie także przebudowa ul. Płaszowskiej od ul. Paproci do ul. Saskiej. Na 2017 zaplanowane są prace projektowe. Realizacja przebudowy nastąpi w 2018 roku.

Ponadto ZIKiT realizuje również remonty zapisane w budżecie Miasta: nowe chodniki i nawierzchnia pojawiają się na części ulicy Wadowickiej, Portowej i Kiełkowskiego.

W porozumieniu między inwestorami a ZIKiT-em realizowane będą przebudowy i budowy nowych układów komunikacyjnych w ramach realizowanych inwestycji: ulica Zabłocie; ulicy Bagrowa, budowa ulicy łączącej ulicę Konopnicką z Rydlówką. Przygotowywana jest dokumentacja budowy drogi łączącej ulicę Myśliwską z ul. Przewóz i Józefa Rzebika.

W związku z realizacją łącznicy kolejowej Zabłocie-Krzemionki, PKP wyremontowało fragmenty ulicy Kącik, Za Torem i Robotniczej oraz wybudowało nowe połączenie pomiędzy ulicą Zabłocie i Lipową.

W tym roku czeka nas też budowa ścieżki rowerowej od kładki na Wiśle łączącej Kazimierz z Ludwinowem wzdłuż ul. Marii Konopnickiej do Ronda Matecznego, następnie wzdłuż ul. Kamińskiego (wraz z kładką).

W budżecie zaplanowano również środki na inwestycje, które realizować będzie Zarząd Zieleni Miejskiej. To przede wszystkim opracowanie projektu rewaloryzacji Parku im. W. Bednarskiego oraz kontynuacja realizacji parku rzeczno-ogrodniczego Ogród Płaszów. W bieżącym roku powinna zostać przygotowana dokumentacja projektowa, a realizacja rozpocznie się w 2018 roku. Z kolei już teraz trwają prace przy tworzeniu parku na terenie Zabłocia.

W roku 2017 rozpoczną się również prace dotyczące regulacji i odmulania rzeki Drwina na odcinku od oczyszczalni ścieków Płaszów do rzeki Wisły.



Fot. Jacek Bednarz

Inwestycje dzielnicowe

Rada Dzielnicy w 2017 przeznaczyła prawie połowę budżetu (1 398 069 zł) na budowę, modernizację, prace remontowe miejskiej infrastruktury drogowej. Za kwotę 845 838 zł przewidziano remonty alei Pod Kopcem, ul. Janowa Wola (remont nawierzchni), ul. Półłanki (parking przy cmentarzu), ul. Obrońców Modlina – remont chodnika, ul. Skrzyneckiego, ul. św. Kingi, ul. Orawskiej, ul. Parkowej (remont nawierzchni), ul. Krakusa (remont chodników i nawierzchni na odcinku od ul. Piwnej do ul. Józefińskiej) oraz remont nawierzchni pomiędzy ul. Kozia i Glinianą wraz z odwodnieniem (w rejonie parkingu).

Za kwotę 190 000 zł zrealizowany będzie przejazd rowerowy przez ulicę Na Zjeździe w przedłużeniu ul. Józefińskiej. Zamontowane zostanie również dodatkowe oświetlenie na ulicach „trzynastki”. Przy Lipskiej w rejonie Orlika zbudujemy miejsca postojowe.

Rada przeznaczyła również środki na prace projektowe zadań, których realizację planujemy w kolejnym roku. Jest wśród nich m.in. projekt dokończenia modernizacji Placu Niepodległości.

Z kolei z pozycji budżetowej „Budowa, modernizacja, prace remontowe: ogródków jordanowskich, zieleńców i skwerów” kontynuowane są prace zagospodarowania ogródków jordanowskich przy ulicy Śliskiej i Łutnia (155 523 zł) oraz realizacja siłowni zewnętrznej na osiedlu Kabel (90 000 zł). Projekt zagospodarowania Stawu Płaszowskiego kosztuje nas w tym roku 135 300 zł.

Ilość inwestycji realizowanych na terenie Dzielnicy XIII Podgórza jest widoczna dla każdego z nas. Praktycznie w każdej części dzielnicy trwają budowy, przebudowy i remonty. Może czasami mamy tego dość, ale czy bez tego byłoby lepiej?

■ Jacek Bednarz

przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XIII Podgórza

„MOST NA AUTOSTRADZIE”

Prawie miesiąc wcześniej niż przewidywano zakończyła się budowa odcinka drogi szybkiego ruchu od ul. Christo Botewa do ul. Igołomskiej w Krakowie. Obejmowała również najdłuższy w Małopolsce most, liczący aż 700 metrów. Ten odcinek jest jednocześnie fragmentem niezwykle istotnej dla ruchu tranzytowego drogi ekspresowej S7, która po ukończeniu wszystkich fragmętów połączy północ z południem kraju.

W ramach inwestycji przebudowano także istniejącą linię tramwajową (w rejonie ul. Ptaszyckiego, Ujastek Mogiski i Igołomskiej wraz z węzłem tramwajowym przy Kopcu Wandy), sieć wodociagową, gazową, teletechniczną energetyczną i ciepłowniczą. Wybudowano kanalizację deszczową, oświetlenie, ekrany dźwiękochłonne o długości ok. 4,6 km oraz posadzono zieleni izolacyjną.

Największe zainteresowanie wśród mieszkańców Krakowa wzbudziła jednak budowa mostu przez Wisłę w ciągu drogi S7. W ramach projektu powstały dwa 11-przęsłowe mosty o konstrukcji belkowej i ustroju wantowym (podwieszanym) z 4 pylonami (podporami pośrednimi mostu wiszącego), po dwa na każde przęsło, o wysokości 63 metrów każdy. Do wykonania największego i najbardziej okazałego mostu w Małopolsce zużyto około 7 400 ton stali zbrojeniowej i około 39 300 metrów sześciennych betonu.

Obiekt jest umiejscowiony we wschodniej części Dzielnicy XIII Podgórze, na osiedlu Przewóz.

■ Magdalena Modzelewska-Kadow
przewodnicząca Komisji Informacji, Kultury i Promocji
Rady Dzielnicy XIII Podgórze

Z Tomaszem Pałasińskim, dyrektorem Oddziału GDDKiA w Krakowie rozmawiają Magdalena Modzelewska-Kadow oraz Łukasz Mańczyk

– Od 22 września 2014 roku mieszkańcy Przewozu obserwowali postępy tej drogowo-wodnej inwestycji. Jakiej jest jej znaczenie w skali miasta i kraju?

Tomasz Pałasiński: Odcinek drogi ekspresowej S7 od węzła Przewóz do węzła Kraków Nowa Huta (poprzednie nazwy robocze w Rybitwy – w. Igołomska) jest kontynuacją istniejącego już odcinka S7 od węzła Bieżanów na A4 do ul. Christo Botewa, przebiegającego na terenie Krakowa. W efekcie wybudowanie drogi ekspresowej do ul. Igołomskiej (to jednocześnie droga krajowa nr 79) powstała wschodnia obwodnica Krakowa. Dzięki temu zmniejszy się oddziaływanie ruchu na centrum miasta oraz dzielnice Podgórze i Nowa Huta. Połączone zostały wszystkie wyloty dróg krajowych z miasta: nr 94, nr 79, nr 44 i nr 7 (Zakopianka), co umożliwi przeniesienie ruchu tranzytowego z równoleżnikowego ciągu ulic Krakowa na nową drogę ekspresową i istniejącą obwodnicę A4. Wzrośnie bezpieczeństwo i komfort jazdy, skróci się czas przejazdu i upłynni ruch tranzytowy. Kontynuacją oddanego do użytkowania prawie miesiąc przed terminem odcinka drogi ekspresowej S7 od węzła Przewóz do węzła Kraków Nowa Huta wraz z dwoma mostami na Wiśle będzie odcinek S7 od

węzła Nowa Huta do węzła Widoma, który jest na etapie przetargu na „projekt i budowę”, podobnie jak następny odcinek S7 Widoma – Szczepanowice. Po ukończeniu wszystkich już budowanych i przygotowywanych do realizacji odcinków S7 powstanie dogodne połączenie drogą ekspresową północ – południe, od Gdańska przez Warszawę do Krakowa i Rabki Zdroju, mające także znaczenie międzynarodowe, prowadząc ruch do granicy państwa ze Słowacją w Chyżnem.

– Na czym polega nowatorskość zastosowanych konstrukcji nośnych oraz nawierzchni mostu?

T.P.: Nowatorskość nawierzchni polega na wykorzystaniu dodatku gumy (rozdrobniony dodatek gumowy ze zużytych opon samochodowych) jako modyfikatora do asfaltu zamiast dotychczas stosowanego polimeru. Zaproponowana warstwa nawierzchni o nazwie SMA 8 w technologii asfaltu modyfikowanego gumą AGM, zapewnia zgodność z wytycznymi technicznymi, co potwierdziły przeprowadzone przez laboratorium GDDKiA badania parametrów funkcjonalnych. Z przeprowadzonych pomiarów wynika, że współczynnik tarcia tej nawierzchni jest bardzo dobry.



Fot. Jacek Młynarz

Wprowadzenie innowacyjnego rozwiązania nie spowodowało wzrostu kosztów, natomiast poprawiło trwałość nawierzchni. Jest ona również cichsza.

– Z jakimi to się wiązało kosztami? Ile kosztował nas most, a ile obwodnica?

T.P.: Budowa mostu była elementem budowy całego tego odcinka S7, więc nie rozdzielano kosztów mostów od kosztów całej inwestycji, której wartość to niemal 530 milionów zł.

– Mieszkańcy przyglądają się inwestycji również z zaniepokojeniem. Rodzi się kilka pytań. Chociażby: gdzie i w jaki sposób odprowadzana jest woda opadowa?

T.P.: Wybudowany nasyp drogowy S7 nie zmienia stosunków wodnych z uwagi na spadek terenu, na co wskazują rzędne wysokościowe terenu na mapie. W ramach inwestycji została wybudowana kanalizacja burzowa. Odwodnienie skarp na odcinku S7 w tym rejonie skierowane jest do rowu bezodpływowego stanowiącego naturalny zbiornik odprowadzający, którego pojemność jest wystarczająca do przyjęcia wód opadowych ze skarp trasy ekspresowej S7.

– Czy i ewentualnie kiedy będzie mierzone oddziaływanie obiektów na S7 na bezpośrednie otoczenie?

T.P.: Po roku od momentu przekazania do użytkowania drogi zostanie przeprowadzane badanie sprawdzające.

– Kiedy obwodnica Krakowa zostanie w pełni domknięta?

T.P.: W zaktualizowanym niedawno Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2014-2023 z perspektywą do 2025 r. odcinek od węzła Nowa Huta do węzła Widoma przewidziano do realizacji w latach 2017-2021. Na węźle Kraków Mistrzejowice włączona zostanie do S7 Północna Obwodnica Krakowa w ciągu drogi ekspresowej S52. Ten odcinek jest na etapie przygotowania koncepcji programowej. Północna Obwodnica Krakowa została wpisana do zaktualizowanego niedawno Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014-2023 z perspektywą do 2025 r. i jest przewidziana do realizacji w latach 2019-2022.

Już po oddaniu tego numeru GP do druku Rada Miasta Krakowa, na sesji w dniu 30 sierpnia, miała zdecydować o nadaniu nowej przeprawie nad Wisłą imienia kardynała Franciszka Macharskiego.

„NOWE-STARE” SCHODY W PODGÓRZU

W dniu 4 kwietnia 2017 r. w Muzeum Armii Krajowej w Krakowie rozstrzygnięto konkurs na opracowanie koncepcji przebudowy schodów terenowych wraz z otoczeniem pomiędzy ulicą Kalwaryjską i ulicą Zamoyskiego, stanowiących przedłużenie ulicy Śliskiej w Krakowie.

W siedmioosobowym składzie komisji konkursowej zasiadały 3 osoby wydelegowane przez Stowarzyszenie Architektów Polskich (SARP). Stowarzyszenie zostało założone w 1933 roku w Warszawie, a jego tradycje sięgają 1877 roku, kiedy to w Krakowie powstało Krakowskie Towarzystwo Techniczne.

Sąd Konkursowy w składzie: Przewodniczący Michał Szymanowski (SARP oddział Kraków), Sędzia Referent Paweł Wieczorek (SARP Kraków), Maciej Kowalczyk (SARP Warszawa), Grażyna Fijałkowska (Radna Miasta Krakowa), Jacek Bednarz (Przewodniczący Rady Dzielnicy XIII Podgórze), Piotr Pakaszewski (Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie), Piotr Chuchacz (Małopolska Okręgowa Izba Architektów, w skrócie MPOIA – oddział Kraków oraz SARP Kraków) z zadowoleniem przyjął fakt złożenia 39 prac w konkursie.

Niezwykle istotne było powiązanie proponowanych rozwiązań z kontekstem przestrzennym, architektonicznym i urbanistycznym Starego Podgórze. W przedmiotowej lokalizacji zamawiający, czyli Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie, spodziewał się współczesnej formy architektonicznej wysokiej jakości, zaprojektowanej z poszanowaniem kontekstu przestrzennego oraz wytycznych zawartych w obowiązujących aktach prawnych i stosowanych rozwiązaniach materiałowych.

W większości prac dostrzeżono właściwą odpowiedź na postawione w konkursie zadanie, czyli dobre rozwiązania architektoniczne i urbanistyczne. Jury podkreślało bardzo wysoką jakość i czytelność prezentacji w zdecydowanej większości prac konkursowych.

W konkursie przyznano trzy nagrody, jedno wyróżnienie oraz wyróżnienie honorowe. Praca nagrodzona pierwszą nagrodą została wybrana większością sześciu głosów przy jednym głosie wstrzymującym.

I nagrodę – 10 000 zł oraz zaproszenie do negocjacji w trybie zamówienia z wolnej ręki, otrzymała firma ARCHIT z Wrocławia, za pracę zespołu autorskiego w składzie: Marta Bazan, Paweł Floryn, Karol Mądrecki, Piotr Zybura. Pierwszą nagrodę przyznano za bardzo czytelną decyzję urbanistyczną której efektem projektowym jest kreacja znaku w tkance Starego Podgórze. W pracy założono stworzenie miejsca charakterystycznego i niepowtarzalnego, przy jednoczesnym przemyślanym połączeniu komunikacyjnym ulic Kalwaryjskiej i Zamoyskiego. Dzięki jakości rozwiązań architektonicznych, a w tym dzięki jednolitej kolorystyce, praca niesie w sobie potencjał dla zbudowania miejsca szczególnego – miejsca spotkań i różnych form aktywności społecznej. Projektowany obiekt ma szansę nie tylko zaistnieć w świadomości mieszkańców Podgórze, ale także stać się kolejnym charakterystycznym punktem na architektonicznej i kulturowej mapie Krakowa.

Autorem pracy konkursowej, która otrzymała II nagrodę (7 500 zł) okazała się Pracownia Architektury Opaliński z Krakowa. Sporządził ją zespół autorski w składzie: architekt Witold Opaliński, oraz studenci Joanna Skrzypek i Aleksander Świąt.

III nagrodę – 5 000 zł otrzymał zespół składający się z architekta oraz trzech firm projektowych. Projekt stworzyli: Joanna Migut z Krakowa, Polygon Architektury Paweł Migut Pracownia Projektowa z Rzeszowa, DTK Studio Architektoniczne Adam Derlatka z Radomia oraz Studio Architektoniczne A++ Agnieszka Gozdek z Krakowa.

Przyznano również wyróżnienie w kwocie 2 500 zł. Autorami pracy konkursowej są Witold Sienkiel oraz Przemysław Drabiński, obaj z Krakowa. Sąd Konkursowy przyznał wyróżnienie za klarowny i elegancki projekt, w którym zachowanie dotychczasowego charakteru miejsca idzie w parze z kreacją przestrzeni rekreacyjnej oraz zieleni.

Wyróżnienie honorowe otrzymali autorzy pracy konkursowej Adam Łyko i Anna Mandat-Łyko z Katowic i oraz Weronika Bogal z Krakowa. Wyróżnienie honorowe przyznano za interesujące rozwiązanie przestrzenne w którym w projektowane schody umiejętnie wkomponowano zieleni, dzięki czemu uzyskano kameralne miejsca wypoczynku i spotkań. Sąd Konkursowy docenił trafne rozwiązania materiałowe, a także próbę stworzenia identyfikacji wizualnej miejsca.



Jury oceniając prace poszukiwało takiego projektu, który prócz poprawnego rozwiązania przestrzeni publicznej stanie się charakterystycznym punktem Starego Podgórze. Odpowiadając na potrzeby funkcjonalne, czyli połączenie komunikacyjne ulic Kalwaryjskiej i Zamoyskiego, jednocześnie zagwarantuje przywrócenie aktywności społecznej tej części Dzielnicy.

Odrębną, ale niezwykle istotną w ocenie Sądu Konkursowego kwestią, były rozwiązania komunikacyjne dla osób starszych, niepełnosprawnych i z ograniczeniami ruchowymi oraz służące rodzicom z małymi dziećmi przewożonymi w wózkach. W opinii jurorów wśród zaproponowanych rozwiązań najlepsze okazało się spełnienie wyżej wspomnianych wymogów poprzez zastosowanie windy. Pozostałe rozwiązania w postaci pochylni czy platform, pomimo formalnego spełnienia wymogów, zostały uznane za rozwiązania o niższej jakości.

Nagrodzona pierwszą nagrodą praca spełnia wszystkie postawione przed nią założenia. Daje ponadto wartość dodaną w postaci bardzo czytelnego znaku w tkance Dzielnicy. Poprzez zastosowanie monochromatycznego koloru dla wszystkich elementów rozwiązania, od nawierzchni, elementów małej architektury, a kończąc na oświetleniu – stworzona została interesująca nowoczesna przestrzeń. W rzeczywistości różne odcienie proponowanej w pracy czerwonej „ceglanej” kolorystyki w zależności od zastosowanego materiału mają szansę stworzyć kompozycję która na stałe odcisnie się w świadomości krakowian. Fenomen „miejsca – znaku” może mieć duży wpływ na ilość odwiedzających go mieszkańców oraz turystów, otwierając drogę do dalszego penetrowania Dzielnicy i jej atrakcji w postaci chociażby Parku Bednarskiego. Uwzględnienie w projekcie, poza aspektem komunikacyjnym, także funkcji społecznych, znalazło uznanie w oczach jurorów. Projekt zakłada stworzenie w tym miejscu przestrzeni, w której można by postawić stragany lub swobodnie zaparkować food-trucka, dzięki czemu miejsce zyska nową funkcję i nowe możliwości spędzania w nim czasu. Przestrzeń ta oferuje również miejsca do siedzenia w postaci specjalnie zaprojektowanych ławek i stolików, subtelne oświetlenie oraz zieleni w postaci drzew o docelowej wysokości około 5-6 metrów. Jednolita kolorystyka, meble miejskie, starannie dobrana zieleni oraz mała gastronomia czy tymczasowy stragan tworzą klimat miejskiego salonu, którego zdecydowanie brakuje w najbliższym sąsiedztwie.

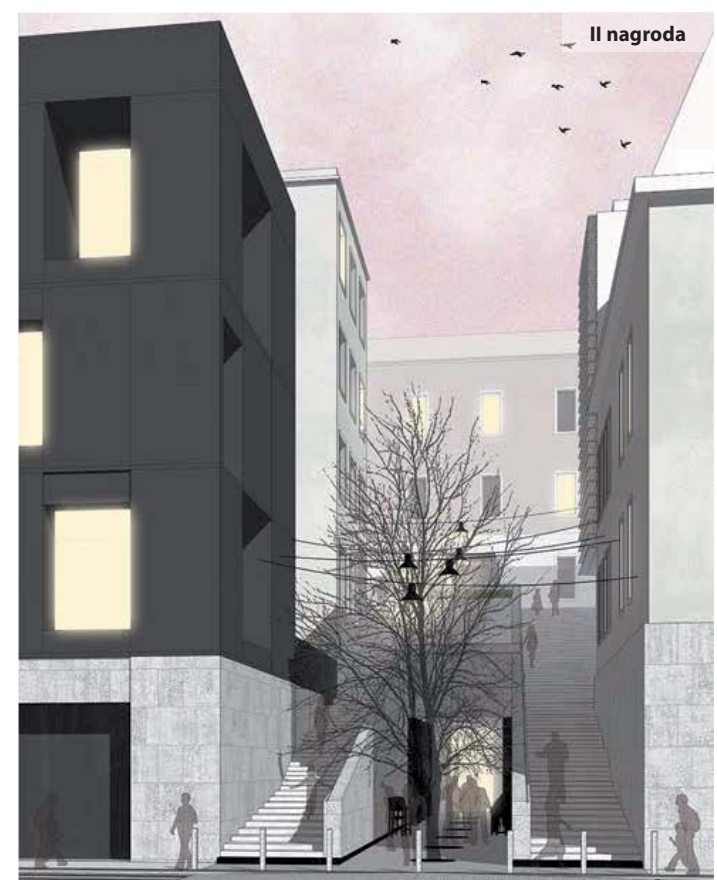


Sąd Konkursowy w zaleceniach pokonkursowych dla nagrodzonej pracy zwrócił uwagę na możliwość wykorzystania przestrzeni pod pierwszym odcinkiem schodów od strony ulicy Kalwaryjskiej. Na kolejnym etapie prac projektowych, w celu zachowania wyjątkowego charakteru przedstawionej w konkursie pracy, szczegółowego rozwiązania wymaga również przestrzeń pod wschodnim odcinkiem kładki prowadzącej do windy oraz rozwiązania techniczne i materiałowe detali architektonicznych.

Opisałem jak wyglądała skomplikowana procedura konkursowa, jakie przedstawiono nam propozycje oraz jakie przesłanki kierowały nami w wyłanianiu zwycięskiej koncepcji. Mamy nadzieję, że z „nowych starych schodów” będą zadowoleni zarówno mieszkańcy Dzielnicy XIII, jak i całego Krakowa.

■ Paweł Wieczorek
architekt, członek SARP Kraków, sędzia referent Komisji Konkursowej

Za pomoc w przygotowaniu materiału dziękujemy Panu Rafałowi Zawisz (architekt, członek SARP Kraków, sekretarz Komisji Konkursowej)



NAZWY ULIC W KRÓLEWSKIM WOLNYM MIEŚCIE PODGÓRZU

Uniwersał cesarza Józefa II z lutego 1784 r., ustanawiający Podgórze wolnym królewskim miastem, mówiąc o planowanym budowaniu domów, wymienia Rynek, ulice pryncypalne, czyli główne oraz pomniejsze. Pod koniec XVIII w. wytyczony był już układ ulic, a leżące przy nich nieruchomości systematycznie przekazywano właścicielom, nadając zapewne stosowną numerację. W wykazie właścicieli gruntów w Podgórzu z sierpnia 1787 r. odnotowano co prawda 108 numerów nieruchomości, jednakże aż 26 z nich nie zostało wymienionych z nazwiskiem posiadacza, prawdopodobnie więc były to działki wówczas niezabudowane. Około 1818 r. wprowadzono nową numerację zarówno gruntów (numery katastralne), jak i domów – dla wielu wpisów nie podano starego numeru, co może świadczyć o intensywnym procesie zajmowania nowo wytyczanych posesji przez przybywających do Podgórza kupców i rzemieślników.

Według zapisów Spisu ludności miasta Podgórza z 1857 r. w mieście mieszkało 2739 osób w 194 domach, zaś w spisie ludności z 1870 r. w 216 budynkach odnotowano 4254 Podgórczan. Ale zarówno wspomniane spisy ludności, jak i spisy właścicieli parcel i domów, a nawet listy wyborcze do wyborów radnych gminnych z lutego 1867 r., posługują się jedynie numerami domów. Nigdzie nie ma informacji o nazwie ulicy. Wyjaśnienie jest proste – do 1875 r. podgórskie ulice były bezimiennymi!

Dopiero na posiedzeniu podgórskiej Rady Gminnej 16 sierpnia 1875 r. „przyjęto i zatwierdzono protokół nazw ulic w mieście Podgórzu przez Komisją wydelegowaną przedłożony, według którego następne nazwy ulicom nadano, a to:

1. Rynek Główny przed kościołem,
2. Plac Cesarza Józefa I przy moście,
3. Ulica Józefińska od domu P. Barucha nr 96 do gościńca salinarnego – dom Szymona ostatni,
4. Rynek Targowy obok mostu drewnianego na gościńcu salinarnym,
5. Ulica Krakowska od mostu Fr. Józefa ku rynkowi głównemu,
6. Ulica Staromostowa od realności nr 100 aż do realności nr 103 włącznie,
7. Ulica Wiślna od nr 107 aż do składu P. Kaczmarzkiego,
8. Ulica Kalwaryjska od realności nr 108 do realności nr 136,
9. Ulica S. Józefa od plebanii nr 152 do nr 144,
10. Ulica Twarowskiego nowo otwarta za Szklarskim od realności nr 159 do nr 91,
11. Przecznicą Koszary pomiędzy realnościami nr 172, 173, 175 a koszarami,
12. Ulica Wolska od nr 159 do nr 156,
13. Ulica S. Benedykta od nr 168 do gościńca rządowego,
14. Ulica Lwowska od nr 5 aż do nr 37 Liszkowej,
15. Ulica Szeroka od młyna P. Barucha aż pod Krzemionki nr 165,
16. Ulica Wąska, pomiędzy tyłami realności nr 92, 91, 93, 96 itd. aż do targowicy,
17. Ulica Nadwiśle od nr 96 do gościńca salinarnego i składów,
18. Przecznicą Krzemionki za realnością nr 146 do drogi Łagiewnickiej,
19. Ulica Zabłocie od nr 47 do nr 55,
20. Ulica Targowa od realności nr 78 ku targowicy,

21. Przecznicą Piekarska przed domem nr 88 ku ulicy Nadwiśle,
22. Przecznicą Młyńska pomiędzy młynem parowym a Struzikiem,

23. Ulica Łagiewnicka od nr 183 a właściwie 144 aż ku Bonarce,
24. Ulica Kącik poza mostem salinarnym.

Zarazem uchwalono tabliczki z numerami domu z cynku sporządzić kazać, których kosztą sprawienia każdy właściciel zwrócić ma. Jednocześnie postanowiono do nazw ulic i przecznic tablice cynkowe sprawić i upoważniono Zwierzchność Gminną, aby się czynnością tą zajęła”.

Zapisy uchwały pokazują wyraźnie, jak trudnym procesem było wytyczenie i opisanie przebiegu ulic z uwzględnieniem zagmatwanej jak się wydaje numeracji posesji. Dlatego zapewne użyto powszechnie znanych miejsc jak targowica czyli plac targowy czy domy należące do znanych Podgórczan (Pani Liszka, wdowa po Maksymilianie, Gustaw Baruch, Stefan Kaczmarzski, Michał Struzik). Zdziwienie budzi kolejność podawanych numerów posesji – czasem wstecz, czasem „skacząco”, a przy ulicy Łagiewnickiej można dostrzec niepewność co do poprawności numerów. Prawdopodobnie numeracja posesji w obrębie miasta nie była regularna, stąd problemy z wpisaniem jej w sieć tworzonych ulic. Gdzieniedzie więc, podając numery, wspierano się nazwiskiem właściciela. W tekście przytoczono brzmienie oryginalne zapisów uchwał Rady i publikacji, możemy więc zauważyć brak konsekwencji w pisowni ulic (np. 3 Maja / Trzeciego Maja), oraz ówczesne brzmienie znanych nam nazw (np. ulica Wadowska – dzisiejsza Wadowicka). Przypomnieć sobie można dawnych patronów ulic, np. „Dra Eugeniusza Skakalskiego”, znanego aptekarza.

Niebawem, bo 11 października 1875 r. Rada dokonała zmian w nazewnictwie ulic, bowiem „uchwalono zmienić nazwę niektórych ulic w ten sposób: iż ulica Szeroka ma być nazwaną ulica Krakusa, a ulica Benedykta ulicą Rękawka”. Wykaz uzupełniono 24 stycznia 1876 r. kiedy to „uchwalono niektórym ulicom i częściom miasta Podgórza następne nazwy nadać, a to: od nr 118 do nr 136 ulica Wadowicka, od nr 71 do 69 ulica Salinarna, od nr 119 do 123 Rydlówka, od nr 52 do 57 Zabłocie”.

Kiedy Aleksander Nowolecki opublikował w 1878 r. *Wykaz ulic, placów, kościołów i domów miasta Krakowa, jego przedmieść i miasta Podgórza wraz z nazwiskami właścicieli, na podstawie ksiąg hipotecznych i urzędowych do dnia 10 maja 1878 r. doprowadzony i historycznymi objaśnieniami uzupełniony* napisał o Podgórzu „miasto [...] liczy 24 ulic. Rynek 1. Plac targowy 1 [...] numerowanych domów i placów 240”. Wykaz wymienia następujące ulice, z przyporządkowanymi numerami domów: Bonarka (nr domu 126), Józefińska (62, 74-79, 89-95, 210-212, 214, 237), Kącik (58, 60, 63-67, 219), Kalwaryjska (107-115, 135, 143, 146-147, 175-177, 186-188, 196-198, 206, 233-234, 238), Kościelna (144-145, 148-152, 184, 201, 207, 228), Krakowska (102, 104), Krakusa (225-227, 230-232, 239-240), Lwowska (5-7, 9-21, 23, 25, 51, 193, 202, 208, 213, 235-236), Łagiewnicka (128-130, 132-134, 139, 183), Młyńska (218), Nadwiślańska (194, 215-217, 222), Plac cesarza Józefa II (96-99), Przedmieście Wielickie (22, 26-46, 171, 181, 185, 195, 199-200), Przy granicy Ludwinowa (116-117), Rękawka (160-163, 165-169, 178, 229), Rydlówka (119-123, 179, 220), Rynek (1-4, 105, 170, 172-174, 190-192), Rynek Targowy (59, 83, 221, 224), Salinarna (68-73, 223), Staromostowa (100-101, 103), Targowa (61, 80-82, 87, 180, 182), Twardowskiego (8, 164, 203-205), Wadowska (118, 124-125, 127, 131, 136-138, 140-142), Wąska (24, 84-86, 88), Wiślna (106, 189), Wolska (153-159, 209) i Zabłocie (47-50, 52-57).

Powyższe zestawienie jest ważne, bo pokazuje różnice między zapisami uchwały a rzeczywistością niecałe trzy lata później. Wprawne oko zauważy różnice. Stare numery domów są istotne, bo mogą być

używane np. w spisach ludności, aktach parafialnych, urzędowych dokumentach itp. Dla genealogów to ważne kwestie.

Wracając do głównego wątku, wydaje się, że system był skomplikowany i nieczytelny, jednak współcześni inaczej to postrzegali, skoro na posiedzeniu Rady Gminnej 9 maja 1878 r. „na podanie Alexandra Nowoleckiego z Krakowa o zaprenumerowanie większej ilości egzemplarzy wydania *Wykaz ulic i domów miasta Krakowa z przedmieściami i miasta Podgórza* uchwalono przejść do porządku dziennego”.

Decyzję o wprowadzeniu na budynkach numerów orientacyjnych w ramach ulic (dawne numery stały się liczbami spisowymi) podjęto dopiero 17 grudnia 1890 r., kiedy w protokole posiedzenia odnotowano: „Rada wzywa Magistrat do oznaczenia budynków w mieście numerami porządkowymi na każdej ulicy, celem lepszego orientowania się”.

Kolejne ulice otrzymały nazwy na posiedzeniu Rady Miejskiej 15 października 1891 r. „Rada Miejska ustanawia następujące nazwy ulic: ulicę koło jatek – ulicą Trzeciego Maja, ulicę Miedzuch – ulicą Batorego, ulicę za Mikołaja – ulicą Kilińskiego, ulicę gdzie realności Floriana Nowackiego i Michała Wałacha – ulicą S. Floriana, ulicę gdzie realności Mikołaja Wandugi i Boronia – ulicą Podskale, ulicę gdzie realność Schenkera na wale – ulicą Ludwinowską, ulice gdzie realność Piotra Chmury ku Zabłociu – ulicą Kraszewskiego, ulicę gdzie fabryka braci Kamslerów – ulicą Dąbrowskiego, ulicę wiodącą do przystanku – ulicą Kolejową, ulice koło Bilskiego – ulicą Głowackiego, ulicą koło Ehrlicha Szymona i Jana Wilatowskiego – ulicą Długosza, ulicę koło Franciszka Rehmana do fortu – ulicą Krzemionki, ulicę koło Józefa Skakalskiego ku Wiśle – ulicą Ciasną, ulicę wzdłuż realności Dra Eugeniusza Skakalskiego – ulicą Kościuszki”. Dodatkowo na posiedzeniu 3 grudnia 1896 r. uchwalono „Rada Miejska nadaje ulicy biegnącej od mostu Franciszka Józefa wzdłuż c.k. Ekspozytury Policji realności Abrahama Schenkera, ś.p. Antoniego Kruczkowskiego, Władysława Kubickiego, Szkoły ludowej i Sokoła nazwy ulicy Sokolej. Ulicy zaś biegnącej od ulicy Trzeciego Maja pomiędzy realnościami Emanuela Freya, Uschera, Friedmana, Michała Dobrowolskiego, Józefy Reitzes i Michała Rittmana a Szkołą ludową i Sokołem nazwę ulicy Rejtana”.

Położenie podgórskich ulic nie było jednak powszechnie znane, skoro Jan Knapik i Stefan Mikulski w wydanej na rok 1905 *Księdze adresowej król. stoł. miasta Krakowa i król. woln. miasta Podgórza* zamieścili ich opisy: ul. Batorego (z Lwowskiej na prawo), Bonarka (droga za Kalwaryjską), ul. Cmentarna (z ul. Wielickiej na prawo), ul. Czarnieckiego (z Kalwaryjskiej na prawo), ul. Ciasna (od Staromostowej na lewo), ul. Dąbrowskiego (z Wielickiej w kierunku Płaszowa), ul. Długosza (z Kalwaryjskiej na prawo), ul. św. Floriana (z Kalwaryjskiej ku Mickiewicza), ul. Głowackiego (z ul. Wielickiej na prawo), ul. Józefińska (z mostu na lewo), plac ces. Józefa (z mostu na lewo), ul. Kalwaryjska (z Rynku na prawo), ul. Krzemionki (z Mickiewicza na lewo), ul. Kolejowa (obok cmentarza ku przystankowi kolejowemu), ul. Kącik (z Małego Rynku na lewo), ul. Kilińskiego (z Salinarnej na lewo), ul. Kopernika (z Kraszewskiego na Kącik), ul. Krakusa (przecznica Lwowskiej), ul. Krakowska (z mostu ku Rynkowi), ul. Kościuszki (z Kalwaryjskiej na planty), ul. Kołłątaja (z Długosza na lewo), ul. Kraszewskiego (z Józefińskiej na lewo (Zabłocie), ul. Lwowska (z Rynku na lewo), ul. Łagiewnicka (przy końcu Mickiewicza), ul. Trzeciego Maja (z Kalwaryjskiej ku plantom), ul. Mickiewicza (od kościoła na prawo), ul. Nadwiślańska (nad brzegiem Wisły, na lewo od mostu), ul. Podskale (z Mickiewicza ku Kalwaryjskiej), Rynek Główny, Rynek Mały (z Józefińskiej, dawniej Targowisko), ul. Rękawka (od kościoła z Rynku na lewo), ul. Rejtana (z 3 Maja ku ul. Kościuszki), ul. Rydlówka (koniec Kalwaryjskiej ku Kapelance), ul. Salinarna (z Małego Rynku na prawo), ul. Staromostowa (na prawo

od mostu), ul. Sokolska (na prawo od mostu), ul. Smolki (z Kalwaryjskiej ku Mickiewicza), plac Serkowskiego (Sienny, od Kościuszki ku ul. Długosza koło plant), ul. Szkolna (z Rękawki na Krzemionki), ul. Targowa (z Nadwiślańskiej na Mały Rynek), ul. Twardowskiego (przecznica z Józefińskiej do Rękawki), ul. Wielicka (z Lwowskiej do wapiennika), ul. Wolska (z Rynku gł. do Piasków Wielkich), ul. Wąska (z pl. Franciszka Józefa do Małego Rynku), ul. Wiślna (z Rynku gł. do ul. Nadwiślańskiej), ul. Wałowa (z Kraszewskiego ku Zielonej), ul. Zabłocie (z ul. Kraszewskiego za mostem kolejowym), Zielona.

Kolejne ulice otrzymały nazwy dopiero 9 stycznia 1913 r., kiedy „Rada Miejska uchwała nadać ulicom następujące nazwy:

1. Traktowi wadowickiemu od zachodniej bramy fortecznej do granicy łagiewnickiej – ulicy Wadowickiej,
2. Traktowi wielickiemu od wschodniej bramy fortecznej do granicy płaszowskiej – ulicy Wielickiej,
3. Przecznicę od wylotu ulicy Kraszewskiego przy wiadukcie kolejowym do Wisły – ulicy Tadeusza Romanowicza,
4. Przecznicę od ulicy Kraszewskiego do realności Cyganów – ulicy Polnej,
5. Drodze fortecznej od realności Matecznego do Dębnik – ulicy Piotra Skargi,
6. Ulicy biegnącej od gościńca wadowickiego przez grunta Dra Aronsohna, Walda i Prochownika do drogi na Rydlówce – ulicy Kazimierza Puławskiego,
7. Ulicy biegnącej od ulicy Kalwaryjskiej przez grunta Schorochów do ulicy Kołłątaja – ulicy Smolki,
8. Ulicy biegnącej wzdłuż targowicy na Zabłociu – ulicy Fabrycznej,
9. Ulicy biegnącej od realności Szklarskiego przy ulicy Rękawka ku Szkole na Krzemionkach – ulicy Stromej,
10. Ulicy biegnącej od ulicy Mickiewicza ku Bursie gimnazjalnej – ulicy Adama Asnyka”.

W ramach przygotowań do połączenia Krakowa i Podgórza ustalono, że w 1914 r. w Podgórzu było „57 placów i ulic łącznej długości 18.000 mb [metrów bieżących], a powierzchni około 339.840 m², w tem z końcem roku 1914 posiadało przeszło 15.000 m² chodników betonowych, 24.340 m² bruków kostkowych, a 14.640 m² brukowanych tzw. dzikim kamieniem. Stosunek to bardzo korzystny, jeśli się zważy, że Podgórze liczyło z końcem roku 1914 zaledwie 650 domów mieszkalnych, że w ostatnich latach otwarto szereg ulic na Zabłociu i Rydlówce, ulic zupełnie niezabudowanych, które do dziś mają raczej charakter regulacyjny, niż komunikacyjny”.

Po połączeniu Krakowa i Podgórza w 1915 r. okazało się, że powtarzają się nazwy ulic, więc zmieniono nazwy podgórskie: Rynek Główny – Rynek Podgórski, Mały Rynek – plac Zgody, ul. Andrzeja Potockiego (do 1909 r. ul. Bartosza Głowackiego) – ul. Jana Tarnowskiego, ul. Jana Kochanowskiego – ul. św. Kingi, ul. Hugona Kołłątaja – ul. Ignacego Krasickiego, ul. Mikołaja Kopernika – ul. Romualda Traugutta, ul. Tadeusza Kościuszki – ul. Władysława Warneńczyka, ul. Krakowska – ul. Kazimierza Brodzińskiego, ul. Józefa Ignacego Kraszewskiego – ul. Henryka Dąbrowskiego, ul. 3 Maja – ul. Legionów, ul. Adama Mickiewicza – ul. Jana Zamojskiego, ul. Jana Sobieskiego – ul. Hetmańska, ul. Wąska – ul. Wita Stwosza, ul. Wiślna – ul. Celna, ul. Wolska – ul. Parkowa. Wyjątkiem była ul. Stefana Czarnieckiego, która miała zostać ul. Czarneckiego, ale zdecydowano się zmienić nazwę krakowskiej ulicy na ul. Św. Teresy.

W pierwszym odcinku opowieści o stuleciu tramwajów w Podgórzu autor pisał o początkach tramwajów w Krakowie w ogóle oraz o planowanym skomunikowaniu z prawym brzegiem Wisły, co stało się łatwiejsze po połączeniu miast, Podgórza i Krakowa, w jeden organizm. Dziś o rozwoju tramwajów w samym Podgórzu, który trwa do chwili obecnej oraz o kultowych numerach linii, mających swój stuletni rodowód.

STO LAT TRAMWAJÓW W PODGÓRZU

... kosztownej inwestycji nie wstrzymała I wojna światowa. 20 lutego 1917 roku komisja odbiorcza zaakceptowała stan techniczny nowej trasy – została dopuszczona do użytku po próbnym przejeździe. Do Podgórza zaplanowano przedłużyć linię nr 3. Tak jak poprzednio, można było nią jechać od Dworca Towarowego przez Rynek do Starowiśnej. Przedłużenie obejmowało Trzeci Most, pl. Zgody (dziś pl. Bohaterów Getta), ulicę Słowackiego (wcześniej i później Salinarną, dziś Lwowską), Lwowską (dziś Limanowskiego) do Rynku Podgórskiego. Na drugi dzień, tj. 21 lutego 1917 roku, linia nr 3 jako pierwsza kursowała już po Podgórzu, a Most Krakusa (tzw. Trzeci Most) stał się pierwszym w Krakowie (i jedynym do czasów powojennych), po którym jeździły tramwaje. O dziwo, nie było żadnej oficjalnej uroczystości, a dziennikarze byli zdziwieni taką cichą inauguracją. Może dlatego, że wciąż trwała I wojna światowa, a Polski jako państwa nie było na mapie świata. Tym też można tłumaczyć chaos w pierwszych dniach funkcjonowania.

Chwalono, że mieszkańcy Podgórza nie muszą już przechodzić przez tzw. Pierwszy Most (tam, gdzie dziś stoi Kładka im. ojca Łetusa Bernatka), aby dotrzeć najstarszą linią, nadal wąskotorową, do krakowskiego Rynku Głównego. Cieszą się, że podgórcy kupcy dzięki linii nr 3 otrzymali bezpośrednie połączenie z Dworcem Towarowym, wówczas jeszcze nowym, otwartym niespełna pięć lat wcześniej. Jak czytamy w „Nowej Reformie” z 22 lutego 1917 roku: „Dzielnica podgórska w stałym swoim rozwoju doczekała się nareszcie >własnego< tramwaju, który ją jeszcze silniej związał ze starym Krakowem. Na razie podgórska linia tramwajowa prowadzi od trzeciego mostu do tamtejszego rynku, gdzie na wiosnę założoną będzie pętlica dla normalniejszego ruchu wozów. Otwarcie tej linii nastąpiło wczoraj rano, a sama uroczystość odbyła się cicho, w tajemnicy nawet przed publicznością, której o tem – nie wiadomo, z jakiego powodu – nie zawiadomiono. [...] Dotąd jeszcze nie ogłoszono przystanków na tej nowej linii, ani też rozkładu jazdy. Prasa krakowska tylko przypadkowo dowiedziała się o otwarciu tej linii, a przecież jest to ważny wypadek w dziedzinie rozwoju komunikacji miejskiej Wielkiego Krakowa”. Dzień wcześniej „Czas” jednak pisał o lokalizacji przystanków: „[...] mogą bezpośrednio wsiadać do wozów na Rynku Podgórskim i na przystankach przy Lwowskiej, Słowackiego i Małym Rynku dojeżdżać do poczty, następnie do Rynku”. Dodajmy, że pisząc o „Małym Rynku” dziennikarz sprzed stu lat ma na myśli dzisiejszy pl. Bohaterów Getta, a wcześniej pl. Zgody. Do czasów



Fot. arch. MHK, nr kat. Fs20488-IX

połączenia z Krakowem ten plac nazywał się bowiem Małym Rynkiem, a nazwę „plac Zgody” nadano mu właśnie w 1917 roku, aby upamiętnić zgodę obu miast na ich połączenie.

W powyższym cytacie mamy także informację o braku pętli. Tak było w rzeczywistości. Przez niemal rok tramwaje kończyły ślepo przy budynku magistratu podgórskiego. Pętla wokół Rynku Podgórskiego została otwarta 13 grudnia 1917 roku. Podczas ostatniego remontu Rynku odkryto fragmenty przedwojennych szyn, stanowiących fragment właśnie tej pętli. Zostały one wyeksponowane w specjalnych, obmurowanych wykopach.

W 1921 roku na Rynek Podgórski trafiła również linia nr 6 z Salvatora, kursująca przez Wiślną do Rynku Głównego, a na dalszej części trasy dublująca linię nr 3. Już w 1925 roku torowisko przedłużono wzdłuż ul. Kalwaryjskiej do obecnego Ronda Matecznego (skierowano tam linię nr 6). „Trójka” kończyła trasę na Rynku Podgórskim do marca 1935 roku – wtedy ją przedłużono wzdłuż Kalwaryjskiej, a na Rynku Podgórskim przez kolejne półtora roku kończyła trasę linia nr 6. Zniknęła ona z Rynku Podgórskiego 6 grudnia 1936 roku i tak zakończyła się dwudziestoletnia historia liniowych tramwajów zwracających na tej pętli. Tory istniały jeszcze przez okres wojny i zniknęły zapewne niedługo po niej. Prawdopodobnie po 1936 roku były wykorzystywane awaryjnie, od czasu do czasu, ale żaden tramwaj już tam na stałe nie kończył trasy. Linię przez Kalwaryjską jeszcze przed wojną wydłużono wzdłuż Wadowickiej do pętli „Łagiewniki” (zlokalizowanej po wschodniej stronie Wadowickiej – nie tam, gdzie dziś), zaś w grudniu 1938 roku puszczono tramwaje od bardzo ostrego zakrętu między Lwowską i Limanowskiego, wzdłuż pozostałej części ul. Limanowskiego i kawałkiem ul. Wielickiej, do ówczesnego przejazdu kolejowego za ul. Robotniczą a przed Cmentarzem Podgórskim Nowym, gdzie do dziś widzimy rząd kamienic wzdłuż Wielickiej skręcający w lewo (patrząc w stronę Bieżanowa), w drogę dojazdową do Urzędu Miasta. Tam, z prawej strony, z istniejącego do dziś, wykutego w skale wąwozu między ul. Wielicką a stacją Kraków Krzemionki, wyjeżdżały pociągi jadące od strony Sucheja Beskidzkiej czy Zakopanego, tam też zaczęły kończyć trasę tramwaje linii nr 6.

Po wycofaniu się Niemców i wkroczeniu Armii Czerwonej, gdy Niemcy wysadzili wszystkie mosty na Wiśle, początkowo przywrócono linie tramwaju wąskotorowego. Starano się jednak

odtworzyć także całą sieć tramwaju normalnotorowego. 9 maja 1945 roku przywrócono trasę linii nr 3, ale tylko na prawym brzegu Wisły – przez niemal dwa lata była to jedyna linia kursująca po Podgórzu. Jeździła z Łagiewnik przez Kalwaryjską, Limanowskiego, Lwowską do Trzeciego Mostu od strony Podgórza. Kraków przez ten czas posiadał więc dwie niezależne od siebie sieci tramwajowe. Równocześnie prowadzono prace na Czwartym Moście, czyli przedwojennym moście im. Piłsudskiego, na którym ułożono szyny pod przyszły tramwaj normalnotorowy już w 1932 roku (tramwaj jednak tamtędy nie przejechał do wybuchu wojny i przez jej czas, nie było bowiem połączenia z resztą sieci). Oczywiście i one nie nadawały się do użycia po wojennych zniszczeniach. Wybudowano więc rozjazdy na Kalwaryjskiej do Czwartego Mostu i w październiku 1946 roku przejechały tamtędy pierwsze tramwaje linii nr 7 i 8. Rok później udało się otworzyć odbudowany Trzeci Most, odtąd więc tramwaje po raz pierwszy docierały do Podgórza dwoma mostami na Wiśle. W międzyczasie przedłużano obie podgórskie trasy wcinające się w dawne przedmieścia: z jednej strony od Łagiewnik do Borku Fałęckiego, a z drugiej od ul. Wielickiej do Płaszowa, Prokocimia i wreszcie Bieżanowa. Na początku lat 70. oddano także Most Grunwaldzki, niestety podobnej urody co Most Powstańców Śląskich. Pojechały nim tramwaje od ul. Dietla przez Monte Cassino, Kapelanę i Brożka do Łagiewnik. W podobnym czasie oddano do użytku torowisko na al. Pokoju i na Wzgórza Krzesławickie, sprowadzono też nowe tramwaje typu 102N i 102Na. Te najnowocześniejsze wówczas wozy zaczęły kursować na najnowszej linii tramwajowej prowadzącej po samych nowych torowiskach, z Łagiewnik na Wzgórza Krzesławickie, na linii nr 22.

Rok 1971 przyniósł budowę nowego mostu, który zajął miejsce Mostu Krakusa (Trzeciego Mostu). Inwestycja wiązała się z przebudową ulicy Na Zjeździe i zburzeniem całej północnej pierzei (tej od strony Wisły) placu Bohaterów Getta. Kilka lat później zaczęto przedłużać ulicę Na Zjeździe do Limanowskiego. Wówczas wyburzono część kamienic na ul. Józefińskiej oraz część południowej pierzei pl. Bohaterów Getta. Powodem budowy nowej trasy były m.in. problemy z ostrym skretem ze Lwowskiej w Limanowskiego dla nowszych tramwajów. W latach 60. na pl. Bohaterów Getta powstał też nowy biurowy wieżowiec (przebudowany w latach 90.), co w połączeniu ze zniszczeniem niemal dwóch pierzei placu doprowadziło do tego, że Steven Spielberg musiał na początku lat 90. kręcić sceny z getta do „Listy Schindlera” na Kazimierzu, mniej przekształconym niż Podgórze, gdzie getto faktycznie się znajdowało.

Budowa nowej ul. Na Zjeździe pod koniec lat 70. oznaczała także kres kilkudziesięcioletniej historii tramwajów na ul. Lwowskiej. Ulica ta z dnia na dzień z głównej trasy wylotowej na wschód Polski stała się boczną uliczką. Ostatnim dniem funkcjonowania tramwajów na Lwowskiej był 19 lipca 1979 roku.

W połowie lat 80. gotowe były projekty budowy torów tramwajowych do dworca Kraków Płaszów. Była już rezerwa terenu na ul. Dworcowej, widoczna do dziś od istniejących ślepych rozjazdów na początku tej ulicy. Było też gotowe miejsce na pętlę, idealnie widoczne do dziś: zwróćmy uwagę na jezdnię wokół pl. Braci Dudzińskich, która zwraca łagodnym łukiem, w sam raz pod tramwaje. Na końcu mamy nawet dłuższy, prosty odcinek przygotowany pod perony dla wsiadających. Protesty okolicznych

mieszkańców spowodowały jednak, że torów i pętli nie wybudowano.

Na kolejną inwestycję tego typu trzeba było czekać do roku 2000, kiedy to 1 października otwarto trasę tramwajową na Kurdwanów. Swoje miejsce znalazła tam m.in. historyczna linia nr 6. W roku 2010 tramwaje pojechały od Ronda Grzegórzeckiego do Szklarskiej i potem na Mały Płaszów, rok później dotarły do tymczasowej końcówki na Ruczaju (gdzie, podobnie jak na Szklarskiej, z uwagi na brak pętli, mogły zwracać tylko tramwaje dwukierunkowe), by w 2012 roku dotrzeć do docelowej pętli „Czerwone Maki”. Ostatnią jak dotąd trasą tramwajową na prawym brzegu Wisły jest estakada nad dworcem kolejowym Kraków Płaszów, dzięki czemu ta druga najważniejsza stacja w mieście zyskała wreszcie dostęp do komunikacji miejskiej.

Aktualnie pierwsza podgórska linia tramwajowa nr 3 nadal, jak sto lat temu, jeździ przez Dworzec Towarowy, kursuje całą ul. Starowiśnią, przejeżdża przez Most Powstańców Śląskich i gdzie fragmentem ul. Limanowskiego. Zniknęły jednak tramwaje (nie tylko tej linii, ale w ogóle) zarówno z Rynku Podgórskiego i Lwowskiej, jak i z Rynku Głównego, Siennej czy Sławkowskiej. Ciekawe, czy podobnie jak Rynek Podgórski także ul. Lwowska pod warstwą asfaltu skrywa stare szyny tramwajowe?

■ Emil Bajorek
emil.bajorek@gmail.com
przewodnik turystyczny po Krakowie

Fragment przedwojennych szyn na Rynku Podgórskim. Fot. Emil Bajorek



CZAS STAWU PŁASZOWSKIEGO

DNI STAWU PŁASZOWSKIEGO

W dniach 10 i 11 czerwca odbyły się Dni Stawu Płaszowskiego pod hasłami przeciwdziałania zaśmiecania zbiornika, zorganizowane przez Stowarzyszenie Inicjatywa Staw Płaszowski. Udział w nich wzięli mieszkańcy Krakowa, radni miasta i dzielnicy, przedstawiciele służb porządkowych, jednostek miejskich oraz mediów.

Celem organizatorów było zwrócenie uwagi na problematykę utrzymania i czystości terenów zielonych wokół akwenu. W dyskusjach przewijały się kwestie odpowiedzialności poszczególnych podmiotów za wybrane obszary akwenu, koszenia czy utrzymania alejek. Podnoszono tematykę wykupu przez gminę przyległych terenów zielonych oraz opracowania regulaminu.

Gośćmi sobotniej dyskusji byli przedstawiciele Policji i Straży Miejskiej, którzy podkreślali konieczność każdorazowego zgłaszania zjawisk niebezpiecznych i niepożądanych. Wszystkie przedstawione wnioski zostaną przekazane do jednostek miejskich, a także posłużą do opracowania „mapy drogowej”, na którą złożą się działania samorządowe i społeczne.

W sobotę zainaugurowano także nową inicjatywę spacerów wokół zbiornika każdego pierwszego dnia wiosny, lata, jesieni i zimy. Kwartalne spotkania staną się okazją do sprawdzania stanu utrzymania, postępów prac oraz podejmowania ewentualnych interwencji. Spacer taki odbył się w środę 21 czerwca.

Drugim poruszanym tematem była kwestia zagospodarowania stawu. W sobotnich wydarzeniach udział wzięły projektantki opracowujące projekt zagospodarowania. Omawiano też zbliżające się konsultacje społeczne. Od wielu tygodni trwa dyskusja,

w trakcie której przedstawiane są często bardzo odmienne pomysły: od pełnej ingerencji w obszar po pozostawienie go w obecnej formie.

Dni Stawu Płaszowskiego zakończył niedzielny piknik, przygotowany z myślą o najmłodszych mieszkańcach Dzielnicy. Dzieci biorące w nim udział miały okazję do wspólnej zabawy. Puszczano bańki mydlane, malowano buźki, tworzone zwierzątka z baloników. Pogoda dopisała. Dziękujemy serdecznie wszystkim uczestnikom za wspólne spotkanie oraz osobom i instytucjom, które przyczyniły się do zorganizowania imprezy.

■ Michał Sterecki
stowarzyszenie Inicjatywa Staw Płaszowski

■ Piotr Świtalski
radny Dzielnicy XIII Podgórze

KONSULTACJE W SPRAWIE STAWU PŁASZOWSKIEGO

12 lipca br. w Centrum Handlowym King Square odbyły się konsultacje społeczne dotyczące zagospodarowania otoczenia wokół Stawu Płaszowskiego, zorganizowane przez Zarząd Zieleni Miejskiej w Krakowie ze środków Rady Dzielnicy XIII Podgórze.

Początek spotkania dotyczył prezentacji dotychczasowych działań związanych z otoczeniem Stawu Płaszowskiego – rezultatów ubiegłorocznego konkursu na koncepcję zagospodarowania terenu. Zwycięska grupa projektowa (Karolina Porada, Joanna



Fot. Paweł Józef Grudzień

Szwed, Katarzyna Dorda) została zaproszona do współpracy z Pracownią Projektową LAND ARCH, która została wyłoniona jako wykonawca kompletnej pełnobrańowej dokumentacji projektowo-kosztorysowej, wraz z projektem wykonawczym, dla terenu wokół Stawu Płaszowskiego w zakresie działek nr 330/7, 322/68, 322/65, obręb 15 Podgórze w Krakowie. Projektanci zaprezentowali adaptację koncepcji do lokalnych warunków, z uwzględnieniem aktualnie sporządzanej inwentaryzacji dendrologicznej.

Swoje dotychczasowe działania zaprezentował również Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie, który zlecił opracowanie ekspertyzy przyrodniczej i chemicznej wód i osadów w celu opracowania koncepcji odmulania środkowej części akwenu.

Profesor Roman Żurek z Instytutu Ochrony Przyrody Polskiej Akademii Nauk przedstawił wstępne wyniki badań i propozycje do projektu, które pozwolą na jeszcze lepsze dopasowanie zagospodarowania terenu do wymagań siedliskowych zwierząt zamieszkujących nie tylko sam staw, ale i jego bezpośrednie otoczenie. Zaproponował zaprojektowanie strefy wyciszenia w północno-zachodniej z nasadzeniami owocujących drzew i krzewów, dających jesienią pożywienie ptakom oraz pozostawienie tej części jako ostoję dla przyrody.

Następnie uczestnicy konsultacji zostali podzieleni na trzy grupy i pracowali nad projektem zagospodarowania terenu pod opieką pani Małgorzaty Tujko, Joanny Szwed i Karoliny Porady.

Główne konkluzje, które zostaną przeanalizowane przez biuro projektowe odpowiadające za realizację dokumentacji, był następujące:

- zweryfikowanie kwestii odprowadzenia ścieków z okolicznych terenów,
- zastosowanie zamykanych koszy parkowych o dużej pojemności,
- nie wprowadzanie oświetlenia w bezpośrednim otoczeniu stawu oraz przy istniejących pobliskich obiektach handlowych,
- stworzenie oświetlenia w postaci niskich słupów oświetleniowych,
- stworzenie wyspy do rozrodu ptaków i tym samym wyłączenie północno-zachodniego fragmentu parku dla celów rekreacyjnych,
- stworzenie nasypu ziemnego wzdłuż ul. Powstańców Wielkopolskich w celu minimalizacji hałasu,
- zapewnienie co najmniej jednej toalety publicznej na tym obszarze,
- stworzenie dodatkowych parkingów,
- zapewnienie miejsc do grillowania.

■ Iwona Kluza-Wąsik
Zarząd Zieleni Miejskiej w Krakowie

■ Łukasz Mańczyk
lukasz.manczyk@gmail.com



UCZNIOWIE O BUDŻECIE OBYWATELSKIM I PARTYCYPACJI

W niedzielę 21 maja uczestniczyłam wraz z wolontariuszami z Gimnazjum 34 w 6. Świącie Rodziny Krakowskiej. Pomagaliśmy w grze, w której dzieci miały zdobywać punkty za wykonanie zadań przy stanowiskach współorganizatorów wydarzenia. Wraz z jedną z wolontariuszek zostałam przypisana do stacji o nazwie „Budżet Obywatelski”. Była to dobra okazja do obserwacji, jaki jest poziom wiedzy wśród mieszkańców Krakowa na ten temat.

Pytania, z którymi musieli zmierzyć się uczestnicy zabawy przy tym stanowisku, były następujące: 1. Kiedy w tym roku odbywa się głosowanie na projekty? 2. Czy znasz jakieś projekty zrealizowane do tej pory w ramach Budżetu Obywatelskiego? Po ich usłyszeniu część dorosłych reagowała zaniepokojeniem. Niektórzy przepaszająco tłumaczyli się, że „no niestety, nie wiedzą”... Ale ponieważ była to tylko zabawa, odpowiedź na pierwsze pytanie można było znaleźć na plakatach i ulotkach znajdujących się w namiocie. Natomiast wybrane zrealizowane projekty zaprezentowane były na ciekawej wystawie plenerowej znajdującej się nieopodal – czyli odpowiedź na pytanie nr 2 również była nieopodal. Wiele rodzin jednak wcale nie potrzebowało tych podpowiedzi, bo – zarówno dorośli, jak i dzieci (czasem po małej podpowiedzi ze strony rodziców) – świetnie orientowali się, jakie projekty zostały zrealizowane w ich dzielnicach.

Postanowiłam przy pomocy tych samych pytań sprawdzić wiedzę na temat Budżetu Obywatelskiego wśród moich uczniów. Okazało się, że większość z nich – owszem – zetknęła się z samym pojęciem. Jednocześnie jednak za bardzo nie wiedzą, na czym polega mechanizm funkcjonowania tej formy decydowania o wydatkowaniu publicznych środków. Niektórzy więc dopiero po zapoznaniu się z informacjami na stronie internetowej mogli ocenić, czy BO to dobry mechanizm i właściwe narzędzie partycypacji.

Sama idea Budżetu Obywatelskiego większości gimnazjalistów wydaje się bardzo dobra. Doceniają oni możliwość zgłaszania projektów przez kilkunastoosobowe grupy i fakt, że właściwie każdy może mieć wpływ na to, jak wydawane są publiczne pieniądze, a przynajmniej ich część. Aneta Kaczmarczyk, uczennica klasy II uważa, że: „o kierunkach rozwoju gminy oraz o wydatkowaniu konkretnych środków mają prawo decydować również mieszkańcy, a nie tylko Prezydent i radni dzielnic”. Według niej powinno się to odbywać na drodze bezpośredniego głosowania, dlatego Budżet Obywatelski ocenia jako bardzo dobre rozwiązanie. Podobnie myśli Gabrysia Bielska z klasy I, która uzasadnia swoje zdanie, mówiąc: „zwykli ludzie także mają prawo do podejmowania ważnych decyzji w sprawach, które ich dotyczą i tego, co ma się zmienić w ich mieście.”

Młodzi dostrzegają jednak równocześnie pewne niedociągnięcia organizacyjne związane z kampanią informacyjną dotyczącą Budżetu Obywatelskiego. Brakuje im np. hasłowego przedstawienia – krótko i konkretnie – najważniejszych informacji z długiego i niezachęcającego do czytania w całości regulaminu.

Gimnazjaliści jednak najbardziej zdziwieni są faktem, że oni sami, mimo młodego wieku i nieposiadania jeszcze praw wyborczych też mogą brać udział w głosowaniu, a nawet sami zgłaszać projekty! Natalia Stępińska, której bardzo podoba się idea Budżetu Obywatelskiego, mówi: „Szkoda, że tak mało wiadomo o tej formie wpływu na publiczne wydatki. Ja na przykład nie wiedziałam, że można głosować już jak się skończy 16 lat.”

Są też inne aspekty, na które zwraca uwagę młodzież. Emanuel Szymczyk – widząc kwoty pojawiające się przy zgłoszonych projektach miejskich – poddał w wątpliwość kontrolę nad tymi sumami i poprawnością ich wydatkowania. Z jego ust pada retoryczne pytanie: „Czy rzeczywiście wszystkie te pieniądze będą przeznaczone na projekt?”

I co odpowiedzieć młodemu człowiekowi, który takie pytanie stawia? Sprawdź! Kontroluj! Od tego jesteś. To pieniądze Twoje i Twoich bliskich – masz prawo zdecydować, co się z nimi stanie. A także na bieżąco monitorować, czy podjęta przez mieszkańców decyzja, np. w ramach Budżetu Obywatelskiego, jest prawidłowo wcielana w życie. Jak realizowane są zwycięskie projekty. Jaki jest ich harmonogram. Czy nie ma opóźnień. Czy jednostka odpowiedzialna za realizację wywiązuje się ze swoich obowiązków. Czy utrzymuje kontakt z wnioskodawcą itp.

Gimnazjaliści nie są „straszni”, jak to kiedyś mówiono. To młodzi, myślący ludzie, którzy chętnie podjęli rzeczową dyskusję na zaproponowany przeze mnie temat. Trzeba było tylko nieco im go przybliżyć. Wydaje się więc, że świetnym pomysłem jest kształtowanie społeczeństwa obywatelskiego już od najmłodszych lat, choćby w formie zabawy jak ta, o której wspominałam na początku niniejszego tekstu.

A na zakończenie – apel: Drodzy Dorośli, pokazujcie młodym ludziom, że mają wpływ na to, co dzieje się dookoła nas. Wkrótce to oni będą podejmować najważniejsze decyzje – w naszej dzielnicy, mieście i kraju.

■ Aleksandra Tomaszek
nauczyciel języka polskiego w Gimnazjum nr 34,
nauczyciel-wolontariusz Dyktanda Podgórskiego

BO 2017 – BAGRY ZWYCIĘSKIE PO RAZ KOLEJNY!

Ponad 13 tys. punktów zdobył projekt „Zalew Bagry – zagospodarowanie”. To najwięcej punktów w tegorocznym ogólnomiejskim budżecie obywatelskim – niemal dwa razy więcej od projektu, który zajął drugie miejsce!

Zwycięski projekt zakłada rewitalizację wschodniej części Zalewu, tak by mógł on służyć krakowianom do celów rekreacyjno-wypoczynkowych przez cały rok. Projekt przewiduje budowę ciągu pieszego od plaży do kładki nad torami kolejowymi, małej architektury, oświetlenia, toalet, przebieralni, zorganizowanie bezpiecznego kąpieliska wraz z niezbędną infrastrukturą, miejsc postojowych oraz w nieco dalszej odległości wybiegu dla psów. Być może w okresie zimowym zostanie tam uruchomione lodowisko. Koszt zadania to 3 mln zł.

Na 11 miejscu, także zwycięskim, znalazło się kolejne zadanie, którego realizacja przewidziana jest na terenie naszej dzielnicy, tj. „Park przy ul. Wadowickiej” o wartości 810 000,00 zł.

Pozostałe większe zadania, które dzięki głosom krakowian będą realizowane w naszym mieście to m.in.: „100 drzew dla każdej dzielnicy!” (1 665 000,00 zł), „Łączymy Parki Krakowa – z Dzielnicy I, IV, V, VI, VII do Ojcowa” (1 470 000,00 zł), „Zaciągnij się po-TEŻNIE – SOLANKOWE orzeźwienie dla Krakowa” (942 976,00 zł), „SZYBCIEJ TRAMWAJEM! – wydzielanie torowisk tramwajowych (802 375,00 zł)”, „Zdrowy Kraków – zielenieje!” (526 705,00 zł).

Wśród zadań dzielnicowych w naszej „13” zwyciężył projekt „Ratownicy WOPR nad Bagrami”, który może stanowić ciekawe uzupełnienie zwycięskiego ogólnomiejskiego projektu dotyczącego rewitalizacji zalewu Bagry. Miejsce drugie zajął projekt „Bezpieczeństwo mieszkańców Dzielnicy XIII Podgórze”. Poza tymi dwoma realizowane będą również dwa kolejne projekty, tj. „Mali Ratownicy” – 2 500,00 oraz „Seniorzy ćwiczą na wolnym powietrzu” – 5 000,00.

Zadania zwycięskie w BO 2017 będą realizowane w roku 2018. Ze szczegółowymi wynikami można zapoznać się na www.budzet.krakow.pl.

■ oprac. Jacek Młynarz
z-ca przewodniczącego Rady i Zarządu Dzielnicy XIII Podgórze

W PODGÓRZU WYSTĄPILI ZDOBYWCY NAGRODY GRAMMY

W niedzielę 16 lipca w Podgórzu odbył się koncert chóru Pacific Boychoir Academy of California. Miejszem występu był kościół pw. św. Józefa, tradycyjnie goszczący artystów i publiczność Letnich Podgórskich Koncertów. Było to najważniejsze wydarzenie w ramach tegorocznej edycji tego festiwalu, współfinansowanego ze środków Rady Dzielnicy XIII Podgórze.

To jeden z najlepszych chórów dziecięcych na świecie, znany z utalentowanych solistów, bogatej frazy muzycznej i muzykalności członków. III Symfonia Gustava Mahlera w ich wykonaniu, płyta z muzyką klasyczną wydana przez Akademię Chóralną, została uznana za najlepsze wydawnictwo muzyki klasycznej i otrzymała Nagrodę Grammy.

Dzień wcześniej, tj. w sobotę 15 lipca, chór koncertował w Klasztorze oo. Franciszkanów (pl. Wszystkich Świętych). Goście ze Stanów Zjednoczonych zostali gorąco przywitani przez krakowską publiczność, która nagrodziła wykonawców gromkimi brawami. – *Jest nam niezmiernie miło, że możemy występować przed tak wspaniałą publicznością i w tak wyjątkowym mieście jakim jest Kraków* – powiedział bezpośrednio po koncercie Adrew Brown, dyrygent PBA. Oba koncerty wzbudziły ogromne zainteresowanie i zgromadziły szeroką publiczność. To pokazuje jak duże jest zapotrzebowanie w Krakowie na występy zespołów muzyki klasycznej o światowej marce. *Prowadzimy już rozmowy nad zorganizowaniem w przyszłości kolejnych koncertów Pacific Boychoir Academy of California w Krakowie* – powiedziała Anna Grabowska, dyrektor Centrum Kultury Podgórza.

Te dwa koncerty stanowiły niepowtarzalną szansę na zobaczenie w Krakowie na żywo jednego z najlepszych chórów dziecięcych na świecie. W programie znalazły się utwory znanych kompozytorów takich jak: Zoltan Kodaly, Genin Zsoltar, Charles Villiers Stanford, Cristobal de Morales, Hugo Distler, Josef Rheinberger, Felix Mendelssohn, Anton Bruckner, Sergei Rachmaninoff, Eric Whitacre oraz Spirituals. Chórem dyrygował Andrew Brown.

Akademia Chóralna została założona w 1998 roku, obecnie w jej ramach działa 7 chórów, w których w sztuce wokalne doskonalili się 175 chłopców. Program chóru jest niezwykle bogaty: od Mozarta do Cole Poretra, od kantat Bacha do amerykańskiego spirituals. Akademia Chóralna wydała kilkanaście płyt z repertuarem klasycznym, a najbardziej znana z nich to III Symfonia Gustava Mahlera, która została uznana za najlepsze wydawnictwo muzyki klasycznej i w lutym 2004 roku otrzymała Nagrodę Grammy.

Regularnie współpracuje z Orkiestrą Symfoniczną San Francisco. W sierpniu 2009 roku Orkiestra i Akademia wspólnie nagrały VIII Symfonię Gustava Mahlera. W styczniu 2010 płyta ta otrzymała trzy nagrody Grammy w następujących kategoriach: Najlepsze Wykonanie Muzyki Klasycznej, Najlepsze Wykonanie Chóralne, Najlepsza Realizacja Dźwięku.

Akademia występuje także z innymi orkiestrami, pod batutą znakomitych dyrygentów. Są wśród nich Gustavo Dudamel, Jeffrey Thomas, Richard Kurek, Roberto Tibirica i Vytautas Miškinis. Najważniejszy był koncert z okazji 40-lecia Kronos Quartet, koncert – nabożeństwo poświęcony pamięci Nelsona Mandeli w Waszyngtonie, wykonanie IX Symfonii Ludwika van Beethovena z Orkiestrą Simona Bolivara,



Fot. Przemysław Walaszczyk

koncert z okazji 70-lecia Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Sekretarza Generalnego Ban Ki-moon, wykonanie w Moskwie koncertu muzyki rosyjskiej z Moskiewską Orkiestrą Kameralną, premierowe wykonanie utworu „Nieszpory” Dymitra Szostakowicza oraz koncert muzyki Duka Ellingtona z Marcus Shelby Jazz Orchestra.

Koncert w kościele św. Józefa zorganizowało Centrum Kultury Podgórza ze środków Rady Dzielnicy XIII Podgórze. Organizatorem koncertu u Franciszkanów było Centrum Kultury Podgórza oraz Classical Movements. Patronat medialny nad wydarzeniem objęło TVP Kraków, a współpracę redakcyjną zapewniło RMF Classic.

Informacje o wydarzeniach nadchodzących oraz kronika tych minionych na naszej stronie internetowej – www.ckpodgorza.pl.

■ Przemysław Walaszczyk
rzecznik prasowy, kierownik Działu Marketingu
i PR Centrum Kultury Podgórza

XVI PODGÓRSKIE DNI OTWARTYCH DRZWI

Już po raz szesnasty w ostatni weekend września – tym razem w dniach 22-24 września – zapraszamy na Podgórskie Dni Otwartych Drzwi. W tym roku temat przewodni Europejskich Dni Dziedzictwa, w ramach których odbywają się PDOD brzmi „Krajobraz dziedzictwa – dziedzictwo krajobrazu”.

Jak co roku Stowarzyszenie PODGORZE.PL przygotowuje długą listę wyjątkowych miejsc, które można będzie odwiedzić tylko w ten weekend i wiele spacerów, które zabiorą wszystkich chętnych w najbardziej zaskakujące zakątki prawobrzeżnego Krakowa. Piątkową inaugurację poświęcimy w tym roku Władysławowi Stryjeńskiemu.

Tradycyjnie pełny program zostanie opublikowany na tydzień przed wydarzeniem, w dniu 16 września, w formie specjalnej wkładki w Dzienniku Polskim oraz na stronie www.podgorze.pl.

Już teraz zapraszamy na wielkie zwiedzanie Podgórza w ostatni weekend września.

XVI PDOD są wspierane finansowo przez Radę Dzielnicy XIII Podgórze.

■ Paweł Kubisztal
Stowarzyszenie PODGORZE.PL

DOŻYNKI

DZIELNICY XIII

10 września (niedziela) 2017 r.

godz. 11.30 Msza św. dożynkowa w kościele
Niepokalanego Serca NMP
w Krakowie-Rybitwach, ul. Półtanki 100

godz. 15.00 – 22.00
PROGRAM ARTYSTYCZNY
przy Klubie Rybitwy

- Korowód dożynkowy
- Koncert chóru Retro
- Biesiada Krakowska z Kapelą Dudek Lewicki
- Animacje dla dzieci
- Koncert zespołu muzycznego Ryczy Prycza
- Zabawa taneczna z zespołem Secret Band

Imprezie towarzyszy:
wesołe miasteczko, stoiska gastronomiczne,
ogródek piwny, stoiska ze zdrową żywnością,
przejażdżki konne, malowanie twarzy,
konkursy z nagrodami i wiele innych atrakcji

KLUB RYBITWY, ul. Rybitwy 61

CENTRUM KULTURY PODGÓRZA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA